

GRZEGORZ M. TRACZ

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 18 września 2014 r., V CSK 633/13*

Teza orzeczenia

Skutecznie złożone oświadczenie o odstąpieniu od umowy dotyczące tylko części przewidzianego nią podzielnego świadczenia nie może zniweczyć w całości stosunku obligacyjnego, w jakim pozostawały strony, a częściowe świadczenie spełnione na podstawie i wykonaniu umowy należy oceniać według tejże umowy. Jeśli umowa przewidywała podstawę do naliczania kar umownych w związku z różnymi zdarzeniami, które miały miejsce przed złożeniem oświadczenia o częściowym odstąpieniu od niej, a zdarzenia te mają związek ze świadczeniem częściowo spełnionym, do którego nie odnosi się oświadczenie o odstąpieniu od umowy, to brak jest podstaw do przyjęcia, że oświadczenie to zniweczyło obowiązywanie postanowień umownych mających zastosowanie do tego częściowego świadczenia spełnionego zgodnie z umową. Dotyczy to także postanowień umownych, w których strony zastrzegły kary umowne w związku z różnymi naruszeniami umowy.

* LEX nr 1537344.

Stan faktyczny

Głosowane orzeczenie Sądu Najwyższego zostało wydane na kanwie następującego stanu faktycznego. Pomiedzy powódka a gminą K. została zawarta umowa o roboty budowlane. Następnie doszło do przekazania terenu budowy przez gminę K. w celu umożliwienia rozpoczęcia robót budowlanych. Zaznaczono jednak, że nie została przekazana część mieszkań. Powódka (wykonawca), powołując się na art. 491 § 1 k.c.¹, wyznaczyła inwestorowi ostateczny termin oddania placu budowy pod rygorem odstąpienia od umowy. Dwa dni przed wyznaczonym terminem wszyscy lokatorzy opuścili i opróżnili mieszkania, lecz na strychu pozostały rzeczy, które uniemożliwiły kontynuację prac. Z tego powodu powódka odstąpiła od umowy o wykonanie remontu budynków w części, w której umowa nie została wykonana, powołując się na uprawnienie przysługujące jej na podstawie art. 491 § 1 k.c. Dodatkowo zgodnie z postanowieniem umowy, które przewidywało procentowo określoną karę umowną za każdy dzień zwłoki w przekazaniu terenu budowy, powódka zażądała zapłaty przez gminę K. kary umownej w wysokości 110 000 zł.

W przedstawionym stanie faktycznym nasuwają się wątpliwości, czy właściwa była podstawa prawna odstąpienia od umowy (art. 491 § 1 k.c.) oraz czy skuteczne było zastrzeżenie w konkretnej umowie o roboty budowlane kary umownej na podstawie art. 483 § 1 k.c.

Analogiczne stosowanie umowy o dzieło do umowy o roboty budowlane

Wątpliwości co do zasadności odstąpienia od umowy na podstawie art. 491 § 1 k.c. wynikają z brzmienia art. 656 k.c. Stanowi on, że:

Do skutków opóźnienia przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło.

¹ Ustawa z dn. 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018 poz. 1025 tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks cywilny, k.c.

Przepis ten w swoim literalnym brzmieniu stanowi, że uprawnienie do stosowania przepisów umowy o dzieło przysługuje tylko i wyłącznie inwestorowi. Wynika to z tego, że przepis ten *in principio* wskazuje sposoby naruszenia zobowiązania przez wykonawcę, a *in fine* stanowi, że zarówno do uprawnień odpowiadających wymienionym formom naruszenia zobowiązania, jak i do uprawnień do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu inwestor może zastosować przepisy umowy o dzieło. Zdawałoby się to świadczyć o tym, że do stosowania przepisów umowy o dzieło uprawniony jest jedynie inwestor. Jest to zresztą zgodne z wyrażanym w literaturze zapatrywaniem, że niedopuszczalne jest odczytywanie tego przepisu w sposób inny niż literalny, gdyż ma on charakter *lex specialis*, co nie pozwala na jego wykładnię rozszerzającą². Wyrażany jest również inny pogląd, zgodnie z którym art. 656 k.c. daje możliwość „odpowiedniego” stosowania przepisów dotyczących umowy o dzieło nie tylko przez inwestora (co wynika z literalnego brzmienia), ale również przez wykonawcę³. Stanowisko o możliwości odpowiedniego stosowania przepisów umowy o dzieło nie jest jednak wystarczająco dobrze uargumentowane⁴, aby zdecydować się na jego poparcie, zwłaszcza że przepis art. 656 k.c. wyraźnie stanowi o możliwości stosowania przepisów umowy o dzieło jedynie przez inwestora. W związku z tym *de lege lata* za niedopuszczalną należy uznać wykładnię rozszerzającą art. 656 k.c. W swoim orzeczeniu Sąd Najwyższy bez żadnego komentarza zajął stanowisko, zgodnie z którym art. 491 § 1 k.c. stanowi właściwą podstawę do odstąpienia od umowy o roboty budowlane. Nie odniósł się natomiast do możliwości odstąpienia przez wykonawcę na podstawie art. 656 k.c. w związku z art. 640 k.c.

² A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, C.H. Beck, Warszawa 2018 (Komentarze Becka), komentarz do art. 656 k.c., nr brzegowy 1 i 2; J. Strzępka [w:] J. Rajski (red.), *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, C.H. Beck, Warszawa 2018 (System Prawa Prywatnego, t. 7), s. 589–590 (nr brzegowy 142–144); podobnie K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018 (Komentarze Kodeksowe), komentarz do art. 656 k.c., nr brzegowy 1. Komentator nie wymienia możliwości analogicznego stosowania art. 640 k.c. Zob. także T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania – część szczególna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, komentarz do art. 656 k.c., teza nr 1.

³ M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny*, t. 2: *Komentarz: art. 450–1088*, C.H. Beck, Warszawa 2016 (Duże Komentarze Becka), komentarz do art. 656 k.c., nr brzegowy 5; W. Dubis, *Charakter prawny obowiązku inwestora właściwego przygotowania inwestycji w umowie o roboty budowlane*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2009, No 3161, s. 71.

⁴ Twierdzi się, że art. 640 k.c. mógłby znaleźć zastosowanie albo na zasadzie *analogiae legis* albo *per analogiam*. W tym względzie spór pojawia się nie tylko w literaturze, ale również w orzecznictwie. Zob. E. Zielińska [w:] M. Fras, M. Haldas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Zobowiązania. Część szczególna (art. 535–764)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018 (Komentarze Praktyczne), komentarz do art. 556 k.c., teza nr 2; W. Dubis, *Charakter...*, s. 71.

W związku z powyższymi uwagami dotyczącymi kontrowersyjności art. 656 k.c., a także z brakiem uwag ze strony Sądu Najwyższego należy stwierdzić, że odstąpienie od umowy przez powódkę na podstawie art. 491 § 1 k.c. było dopuszczalne.

Opis stosunku prawnego powstałego w wyniku zawartej umowy o roboty budowlane

Aby dokonać oceny stanowiska Sądu Najwyższego dopuszczającego odstąpienie od umowy na podstawie art. 491 § 1 k.c., należy najpierw poddać analizie potencjalny stosunek prawny powstały w wyniku zawarcia umowy o roboty budowlane⁵. W Kodeksie cywilnym umowa o roboty budowlane została uregulowana jako umowa dwustronnie zobowiązująca. Wynika z tego, że zarówno wykonawca, jak i inwestor zobowiązani są do świadczenia na rzecz drugiej strony, a zatem występują zarówno w funkcji wierzyciela, jak i dłużnika.

Do obowiązków wykonawcy należy: oddanie przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej (art. 647 k.c.), a także niezwłocznie zawiadomienie inwestora o okolicznościach, które mogą przeszkodzić w prawidłowym wykonaniu robót (art. 651 k.c.). Natomiast do obowiązków inwestora należy dokonanie wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności: przekazanie terenu budowy, dostarczenia projektu, odebrania obiektu, a także zapłaty wynagrodzenia (art. 647 k.c.).

W literaturze prawa cywilnego wskazano, że zachowanie, do którego zobowiązany jest dłużnik, składa się z całego szeregu obowiązków⁶, które dzielą się na dwie grupy. W skład pierwszej grupy wchodzi obowiązek funkcjonalnie związane z długiem, które łącznie składają się na świadczenie, a wykonanie ich wszystkich bez wyjątku prowadzi do spełnienia świadczenia, a co za tym idzie – może prowadzić do wykonania zobowiązania. Z tego wynika, że ich wykonanie ma na celu bezpośrednio zaspokojenie wierzyciela. W skład drugiej grupy wchodzi obowiązek funkcjonalnie niezwiązane z długiem, których wykonanie

⁵ A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wyd. UWr, Wrocław 2005 (Acta Universitatis Wratislaviensis), s. 23–25. Autor wprowadza podział na stosunki prawne, które istnieją faktycznie (stosunki prawne konkretne), oraz te, które jesteśmy sobie w stanie wyobrazić (stosunki prawne potencjalne).

⁶ A. Klein, *Elementy...*, s. 42; P. Machnikowski, *Swoboda umów według art. 3531 k.c. Konstrukcja prawna*, C.H. Beck, Warszawa 2005 (Monografie Prawnicze), s. 63–68.

lub niewykonanie nie ma wpływu na spełnienie świadczenia. Jednak gdy wszystkie obowiązki funkcjonalnie niezwiązane z długiem zostaną wykonane, a także zostanie spełnione świadczenie, to można mówić o prawidłowym wykonaniu zobowiązania⁷.

Poddając takiej analizie potencjalne obowiązki wykonawcy, należy odróżnić od obowiązków, które składają się na świadczenie, te, które świadczenia nie tworzą⁸. Oddanie przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem oraz zasadami wiedzy technicznej jest świadczeniem, ponieważ właśnie takie zachowanie wykonawcy prowadzi do zaspokojenia wierzyciela, taki jest cel inwestora zawierającego umowę. Natomiast kolejnego obowiązku wykonawcy, którym jest niezwłoczne zawiadomienie inwestora o okolicznościach, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu robót, nie można zakwalifikować jako obowiązku funkcjonalnie związanego z długiem. Do takiego wniosku doprowadza stwierdzenie, że spełnienie tego obowiązku w żaden sposób nie prowadzi bezpośrednio do zaspokojenia wierzyciela i dlatego nie można tego obowiązku zakwalifikować jako wchodzącego w skład świadczenia. W związku z tym nie może dojść do częściowego spełnienia świadczenia przez samo dokonanie takiego zawiadomienia. Natomiast bez wątpienia obowiązek ten kształtuje treść zobowiązania⁹, a jego wykonanie może być niezbędne dla należytego wykonania zobowiązania pod warunkiem spełnienia świadczenia.

Poddając takiej samej analizie obowiązki inwestora, należy dojść do wniosku, że jedynym obowiązkiem, który prowadzi do zaspokojenia wierzyciela (wykonawcy), jest zapłata ceny za oddanie przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem oraz zasadami wiedzy technicznej. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, gdy wykonawca podejmuje pracę na terenie budowy, nie będąc motywowany zarobkiem, chyba że jego działanie jest aktem szczodrobliwości. Z drugiej strony resztę obowiązków inwestora, takich jak dokonanie wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności: przekazanie terenu budowy, dostarczenie projektu oraz odebrania obiektu, należy zakwalifikować jako obowiązki funkcjonalnie niezwiązane z długiem, ponieważ żaden z nich nie prowadzi bezpośrednio do zaspokojenia wierzyciela¹⁰.

⁷ G. Tracz, *Pojęcie wykonania i niewykonania zobowiązań w polskim prawie cywilnym*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2009, z. 1, s. 202.

⁸ P. Machnikowski, *Swoboda...*, s. 74.

⁹ G. Tracz, *Pojęcie...*, s. 177.

¹⁰ A. Klein, *Elementy...*, s. 59–61.

Podział na obowiązki dłużnicze i wierzycielskie

Niezależnie od podziału na obowiązki funkcjonalnie związane z długiem oraz na obowiązki funkcjonalnie z nim niezwiązane wszystkie obowiązki tworzące zobowiązanie mogą być obowiązkami dłużniczymi lub wierzycielskimi¹¹. Takie rozróżnienie obowiązków wynika z założenia, że w stosunku prawnym obowiązki mogą ciążyć na podmiocie zarówno w jego funkcji bycia dłużnikiem, jak i wierzycielem. Korelatem zaś każdego obowiązku jest roszczenie. W związku z tym, gdy jakiś obowiązek ciąży na wierzycielu, dłużnikowi przysługuje roszczenie względem wierzyciela¹². Zgodnie z powyższym rozróżnieniem obowiązek inwestora polegający na wydaniu placu budowy należy zakwalifikować jako obowiązek wierzycielski¹³. Wynika to z tego, że jego wykonanie przez inwestora nie ma prowadzić do zaspokojenia wykonawcy, natomiast ma umożliwić wykonawcy zaspokojenie inwestora.

Uprawnienie do odstąpienia na podstawie przepisów ogólnych

Tekst ustawy stanowi, że prawo odstąpienia od zobowiązaniowego stosunku prawnego na podstawie art. 491 § 1 k.c. przysługuje jednej stronie z powodu zwłoki w wykonaniu zobowiązania przez drugą stronę. Według przeważającego w polskiej literaturze prawa cywilnego poglądu odstąpienie od umowy *de lege lata* jest możliwe tylko przez wierzyciela¹⁴, co jednak w żaden sposób nie wynika z treści przepisu, który stanowi, że do odstąpienia od umowy **uprawniona jest strona**. Równocześnie twierdzi się, że *de lege ferenda* wskazane byłoby przyznanie uprawnienia do odstąpienia na zasadach ogólnych również dłużnikowi¹⁵. W tym miejscu należy zaznaczyć, że dla skuteczności odstąpienia od umowy na

¹¹ Tamże, s. 48.

¹² Tamże; szersze uwagi na następnych stronach.

¹³ K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks...*, komentarz do art. 656 k.c., nr brzegowy 6.

¹⁴ F. Zoll [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2018 (System Prawa Prywatnego, t. 6), s. 1273 (nr brzegowy 325); Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2016 (Podręczniki Prawnicze), s. 350 (nr brzegowy 837); K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks...*, komentarz do art. 491 k.c., nr brzegowy 1; odmiennie G. Tracz, *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Wolters Kluwer, Warszawa–Kraków 2007 (Monografie), s. 254; A. Klein, *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria A, nr 96), s. 65.

¹⁵ F. Zoll [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo...*, s. 1273 (nr brzegowy 325); K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks...*, komentarz do art. 656 k.c., nr brzegowy 1.

podstawie art. 491 § 1 k.c. bez znaczenia jest to, jakiego obowiązku nie wykonała strona, dla zastosowania uprawnienia z art. 491 § 1 k.c. wystarczy bowiem, że strona nie wykonała któregokolwiek obowiązku składającego się na zobowiązania, bez względu na to, czy obowiązek ten tworzył świadczenie, czy nie¹⁶.

W przedstawionym stanie faktycznym od umowy odstąpił wykonawca. Przyczyną było nieprzekazanie mu przez inwestora w terminie placu budowy. Co prawda, jak wynika z wyżej przedstawionej analizy, przekazanie terenu budowy nie jest obowiązkiem inwestora składającym się na jego świadczenie, ale jest to obowiązek, który ciąży na inwestorze w jego funkcji bycia wierzycielem. Nie jest to obowiązek dłużniczy, lecz wierzycielski, gdyż jego wykonanie ma doprowadzić do spełnienia świadczenia przez wykonawcę w jego funkcji bycia dłużnikiem. W związku z tym w kontekście oddania placu budowy wykonawca jest dłużnikiem, a inwestor wierzycielem, dlatego wykonawca, odstępując od umowy, wykonał przysługujące mu uprawnienie nie jako wierzyciel, ale właśnie jako dłużnik. Wynika to z tego, że wykonawca jest wierzycielem jedynie w zakresie świadczenia inwestora polegającego na zapłacie ceny. Tym samym przekazanie terenu budowy jest obowiązkiem wierzycielskim inwestora, a więc stojący po drugiej stronie zobowiązaniowego stosunku prawnego wykonawca jest dłużnikiem. Tym samym wykonawca, kształtując stosunek prawny, odstąpił od niego jako dłużnik.

Dopuszczalność zastrzeżenia kary umownej

Kolejną kwestią budzącą wątpliwości jest to, czy zastrzeżenie kary umownej w przedstawionym stanie faktycznym było dopuszczalne. Artykuł 483 § 1 k.c. stanowi, że „karę umowną można zastrzec na wypadek niewykonania lub nie należytego wykonania **zobowiązania niepieniężnego**” [podkr. własne]. Aby móc w związku z tym odpowiedzieć na pytanie, czy w przedstawionym stanie faktycznym można było zastrzec karę umowną, należy ustalić, czy przedstawiony stosunek prawny rodzi zobowiązanie pieniężne.

W literaturze podkreśla się, iż ocenę tego, czy zobowiązanie jest pieniężne, opiera się na ocenie, czy wykonanie obowiązku, który zaspokaja podstawowy interes wierzyciela, ma charakter pieniężny¹⁷. Dlatego też jeżeli wierzyciela

¹⁶ Zob. szersze wyjaśnienia: G. Tracz, *Sposoby...*, s. 245–247.

¹⁷ J. Jastrzębski, *Kara umowna*, Wolters Kluwer, Warszawa–Kraków 2006 (Monografie – Zakamycze), s. 201. Autor stwierdza, że pojęcie zobowiązania pieniężnego musi być rozumiane ściśle. Jest nim tylko takie świadczenie, którego spełnienie polega na zapłacie dokonanej w pieniądzu. Zob. też M. Lemkowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny*, t. 2: *Komentarz: art. 450–1088*,

zaspokaja zapłata określonej sumy pieniędzy, mamy do czynienia ze zobowiązaniem pieniężnym, a gdy wierzyciela zaspokaja wydanie rzeczy, wtedy mamy do czynienia ze zobowiązaniem niepieniężnym¹⁸. W związku z tym skoro o zobowiązaniu pieniężnym możemy mówić wtedy, gdy wierzyciela zaspokaja świadczenie pieniężne, pojawia się wątpliwość, czy w zobowiązaniach wzajemnych, w których tylko jedno świadczenie jest pieniężne, można zastrzec karę umowną. Zgodnie z przedstawionym wyżej poglądem wydaje się, że nie, ponieważ skoro jedno świadczenie jest pieniężne, to zobowiązanie też jest pieniężne, a zatem nie można zastrzec w nim kary umownej, chociażby drugie świadczenie miało charakter niepieniężny.

Jednak przedstawiony powyżej wniosek byłby sprzeczny nie tylko z celem instytucji kary umownej¹⁹, ale również z praktyką jej zastrzeżenia²⁰. Możliwość pogodzenia przedstawionego powyżej wniosku z dopuszczalnością zastrzeżenia w umowie o roboty budowlane kary umownej zachodzi tylko wtedy, gdy opisując instytucję kary umownej, wyróżni się w zobowiązaniowym stosunku prawnym więcej niż jedno zobowiązanie. Jednak takie twierdzenie byłoby

C.H. Beck, Warszawa 2016 (Duże Komentarze Becka), komentarz do art. 483 k.c., nr brzegowy 4; R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Księgarnia Akademicka, Poznań 1948, s. 33 (autor wskazuje, że zobowiązaniem pieniężnym jest zobowiązanie które polega na daniu pewnej wartości w pieniądzu); T. Dybowski [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1: *Prawo zobowiązań: część ogólna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław i in. 1981, s. 117 (autor wskazuje, że treścią zobowiązania pieniężnego jest świadczenie pieniężne); P. Drapała [w:] E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2014 (System Prawa Prywatnego, t. 5), s. 1136–1137 (nr brzegowy 123). Drapała, co prawda, stwierdza, że zastrzeżenie kary umownej można powiązać z niewykonaniem zobowiązania w ogólności lub powiązać ją z poszczególnymi przejawami niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, jednak nie wskazuje, jakie zobowiązanie jest zobowiązaniem pieniężnym, a jakie nie.

¹⁸ Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 57 (nr brzegowy 151). Jest to prosta konsekwencja poglądu autorów, iż zobowiązanie pieniężne to takie zobowiązanie, w którego skład wchodzi świadczenie pieniężne.

¹⁹ Wydaje się bowiem, że ustawowe stwierdzenie, że karę umowną można zastrzec na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, oznacza, że może być ona zastrzeżona nie tylko na wypadek niewykonania świadczenia, a więc niewykonania zobowiązania, ale również na wypadek jakiegokolwiek formy naruszenia zobowiązania, która prowadzi do jego nienależytego wykonania. To oznacza, że może być ona zastrzeżona również na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania poszczególnych obowiązków, a zatem celem kary umownej może być zarówno sankcjonowanie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak też sankcjonowanie naruszenia jednego konkretnego obowiązku.

²⁰ Zob. W. Borysiak [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Prawo zobowiązań. Część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2017 (Komentarze Prawa Prywatnego, t. 3a), komentarz do art. 483 k.c., teza nr 30. Autor stwierdza, że karę umowną można zastrzec na wypadek niewykonania obowiązku. Zob. też tamże, komentarz do art. 483 k.c., teza nr 39. Borysiak uznaje, że karę umowną można zastrzec na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku niepieniężnego, chociażby świadczenie miało charakter pieniężny.

niespójne w świetle propagowanej (niejednokrotnie przez tych samych autorów, którzy wyróżniają dwa zobowiązania), obowiązującej w polskim prawie cywilnym zasady jedności stosunku zobowiązaniowego²¹. Z tej zasady wynika, że we wszystkich relacjach pomiędzy tymi samymi stronami można mówić tylko o jednym stosunku zobowiązaniowym, którego elementem jest jedno zobowiązanie²². Czymś zupełnie innym jest natomiast „zobowiązanie się”, które jest działaniem, za pomocą którego podmioty mogą tworzyć zobowiązaniowy stosunek prawny²³. W wyniku „zobowiązania się” powstaje zobowiązanie, w którego skład mogą wchodzić świadczenia i inne obowiązki²⁴.

Zamieszanie w tej kwestii może wynikać przede wszystkim z braku precyzji ustawodawcy w opisie struktury zobowiązaniowego stosunku prawnego oraz nieprzeprowadzenia w strukturze zobowiązaniowego stosunku prawnego rozróżnienia na obowiązki funkcjonalnie związane z długiem, które tworzą świadczenie, oraz na obowiązki funkcjonalnie niezwiązane z długiem, które nie tworzą świadczenia, ale wchodzi w skład zobowiązania. Brak wyraźnego rozróżnienia prowadzi do traktowania pojęcia zobowiązania i świadczenia niemalże synonimicznie²⁵ lub intuicyjnie. Gdyby przyjąć, iż w art. 483 § 1 k.c. chodzi o zobowiązanie niepieniężne w przedstawionym powyżej znaczeniu, doszlibyśmy raczej do niesłusznych wniosków. Wtedy można by było zastrzec karę umowną tylko i wyłącznie w umowach, w których żadne ze świadczeń nie jest świadczeniem pieniężnym, a więc na przykład w umowie zamiany. Można byłoby w związku z tym dojść do wniosku, że w umowie o roboty budowlane nigdy nie można zastrzec kary umownej, ponieważ inwestor praktycznie zawsze świadczy pieniądze na rzecz wykonawcy. W ogólności natomiast karę umowną można byłoby zastrzec tylko w umowach barterowych²⁶. Wydaje się więc, iż sformułowanie „niewykonanie zobowiązania niepieniężnego” w świetle art. 483 § 1 k.c. należy raczej rozumieć jako **niewykonanie obowiązku niepieniężnego**²⁷. Dlatego też

²¹ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 19 (nr brzegowy 50).

²² M. Kaliński [w:] A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian (red.), *Zobowiązania. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016 (Seria Akademicka), s. 39 (nr brzegowy 39).

²³ R. Zimmermann, *The Law of Obligation. Roman Foundations of the Civil Tradition*, Oxford University Press, Oxford 1996, s. 1; zob. P. Birks, *Obligation: One Tier or Two?* [w:] P.G. Stein, A.D.E. Lewis (ed.), *Studies in Justinian's Institutes. In memory of J.A.C. Thomas*, Sweet & Maxwell, London 1983, w szczególności s. 19.

²⁴ A. Klein, *Elementy...*, s. 47.

²⁵ Zob. np. J. Jastrzębski, *przypp.* 17.

²⁶ Termin oznacza wymianę „towar za towar”. Zob. T. Włudyka, M. Smaga, *Instytucje gospodarki rynkowej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012 (Seria Akademicka), s. 66.

²⁷ Podobnie K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks...*, komentarz do art. 483 k.c., nr brzegowy 5. Zagrobelny stwierdza, że możliwość zastrzeżenia kary umownej należy dopuścić w sytuacji, gdy to świadczenie, a nie zobowiązanie jest niepieniężne. Nie

przyjmując wskazane wyżej podział zobowiązania na obowiązki, należy stwierdzić, iż obowiązek wydania placu budowy nie jest obowiązkiem pieniężnym. W związku z tym na wypadek jego niewykonania można zastrzec karę umowną. Tym samym o możliwości zastrzeżenia kary umownej nie powinien decydować charakter zobowiązania, ale charakter obowiązku, na wypadek którego naruszenia kara umowna została zastrzeżona.

Należy zaznaczyć, że przedstawiony powyżej problem nie jest powszechnie dostrzegany, co wynika z braku odróżnienia terminu „zobowiązanie niepieniężne” od terminu „obowiązek niepieniężny”²⁸. W związku z tym przedstawiona analiza nie zmieni niczego w praktyce stosowania przepisów dotyczących kary umownej. Ma ona jednak na celu podanie uzasadnienia, dlaczego „jest tak, jak jest”, oraz przedstawienie dokładnej analizy przepisu przy użyciu zastanego aparatu terminologicznego, a także pokazanie, do jakich wątpliwości może prowadzić jego nieprecyzyjne stosowanie.

Wnioski końcowe

Podsumowując, należy pozytywnie ocenić wyrok Sądu Najwyższego w zakresie tego, kto jest legitymowany do odstąpienia od umowy na podstawie art. 491 § 1 k.c. Może to być przełomowy dla systemu prawa cywilnego wyrok Sądu Najwyższego, który może doprowadzić do uznania uprawnienia dłużnika do odstąpienia od umowy na zasadach ogólnych. W tym zakresie skład orzekający zdecydował się odejść od utartych schematów oraz przeforsował w swoim orzeczeniu słuszne stanowisko, pozostające w opozycji do dominującego poglądu doktryny. Jednak przejście nad uzasadnieniem takiego stanowiska do porządku dziennego pozostawia niedosyt i rodzi pytanie, czy skład orzekający doszedł do pozytywnie ocenionych w tej głosie wniosków celowo, czy niejako przypadkiem.

porusza on natomiast kwestii, czy można tę karę zastrzec w przypadku niespełnienia obowiązku integralnie z długiem niezwiązanego. Nie odnosi się on również do tego, dlaczego w treści przepisu widnieje termin „zobowiązanie niepieniężne”.

²⁸ Tego rozróżnienia nie dokonuje również i nie porusza wątpliwości z nim związanych: F. Zoll [w:] A. Olejniczak (red.), A. Olejniczak (red.), *Prawo...*, s. 1218–1220 (nr brzegowy 239–240).

Literatura

- Birks P., *Obligation: One Tier or Two?* [w:] P.G. Stein, A.D.E. Lewis (ed.), *Studies in Justinian's Institutes. In memory of J.A.C. Thomas*, Sweet & Maxwell, London 1983.
- Borysiak W. [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2017 (Komentarze Prawa Prywatnego, t. 3a).
- Brzozowski A. [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, C.H. Beck, Warszawa 2018 (Komentarze Becka).
- Drapała P. [w:] E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2014 (System Prawa Prywatnego, t. 5).
- Dubis W., *Charakter prawny obowiązku inwestora właściwego przygotowania inwestycji w umowie o roboty budowlane*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2009, No 3161.
- Dybowski T. [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1: *Prawo zobowiązań: część ogólna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław i in. 1981.
- Gutowski M. [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny, t. 2: Komentarz: art. 450–1088*, C.H. Beck, Warszawa 2016 (Duże Komentarze Becka).
- Jastrzębski J., *Kara umowna*, Wolters Kluwer, Warszawa–Kraków 2006 (Monografie – Zakamycze).
- Kaliński M. [w:] A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian (red.), *Zobowiązania. Część ogólna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016 (Seria Akademicka).
- Klein A., *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wyd. UW, Wrocław 2005 (Acta Universitatis Wratislaviensis).
- Klein A., *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964 (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria A, nr 96).
- Lemkowski M. [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny, t. 2: Komentarz: art. 450–1088*, C.H. Beck, Warszawa 2016 (Duże Komentarze Becka).
- Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Księgarnia Akademicka, Poznań 1948.
- Machnikowski P., *Swoboda umów według art. 353¹ k.c. Konstrukcja prawna*, C.H. Beck, Warszawa 2005 (Monografie Prawnicze).
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2016 (Podręczniki Prawnicze).
- Sokołowski T. [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania – część szczególna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Strzępka J. [w:] J. Rajski (red.), *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, C.H. Beck, Warszawa 2018 (System Prawa Prywatnego, t. 7).
- Tracz G., *Pojęcie wykonania i niewykonania zobowiązań w polskim prawie cywilnym*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2009, z. 1.
- Tracz G., *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Wolters Kluwer, Warszawa–Kraków 2007 (Monografie).

- Włudyka T., Smaga M. (red.), *Instytucje gospodarki rynkowej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012 (Seria Akademicka).
- Zagrobelny K. [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018 (Komentarze Kodeksowe).
- Zielińska E. [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Zobowiązania. Część szczególna (art. 535–764)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018 (Komentarze Praktyczne).
- Zimmermann R., *The Law of Obligation. Roman Foundations of the Civil Tradition*, Oxford University Press, Oxford 1996.
- Zoll F. [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2018 (System Prawa Prywatnego, t. 6).